

Rehme 2 Boulevard
1859.

Chère tante, si je ne
vous ai pas écrit plus
tôt c'est que le Dr
écrivait régulièrement
à M^r Gosierowski et que
j'étais persuadée que
vous étiez au courant
de nos faits et gestes.
Je commence par vous
dire que Jean va
infiniment mieux,
le mal et l'engourdissement
de la tête ont cessé,
il n'est plus question
des crampes à la jambe
gauche, et y a encore

un peu de lourdeur
dans le bras et la
jambe, mais beaucoup
moins qu'à notre
départ de Kōrnik.

Tout cela est un très
beau résultat. après
cinq bains, et permet
d'espérer une guérison
complète. Je crois que
la tranquillité et l'absence
complète de toute ^{occupation} irritante ont ~~failli~~
presqu'entant de

bien que la cure
illuminée. Le
voyage a été pénible

et difficile; Jean
craint également le
froid et le chaud
de sorte que nous
ne pouvions disposer
chaque jour que de
trois ou quatre heures
pour voyager de 8 à
10 heures du soir.

Nous avons ^{mis} ~~preu~~ jours
de Kōrnik à Pelnau
et nous avons dû
rester 48 heures à
Dresde où nous avons
eu une petite alerte.
Jean a été pris de
fortes douleurs d'estomac
dans la nuit. Heureusement

notre Dr était là et il
l'a guéri avec une dose bismuth
et quelques gouttes de
Sandalwood. — Jean doit
prendre vingt bains ce qui
durera jusqu'à la fin d'octobre.
Je n'ai aucune idée de ce
qu'il voudra faire après.
Lebert avait conseillé
une cure de raisin dans
un pays montagneux
disant qu'un air vif
lui ferait beaucoup de
bien. Il a surtout ^{demandé}
avec instance que pendant
au moins 6 mois encore
Jean ne s'occupât d'aucune
affaire. C'est le plus
difficile car il veut à
toute force revenir dans
le G^o Duché pour le moment
des plantations. Je suis
obligé d'aller pour une
semaine ou deux à
Paris, ou une quantité

D'affaires se sont
 accumulées pendant
 ces quatre mois. Je me
 décide avec peine à cette
 petite absence car avec
 la fièvre et l'inquiétude
 que vous commences je
 serai sur des charbons
 ardents; afin que ni les
 soins ni la distraction
 ne m'arrivent à Jean,
 M^{rs} Rustyko me remplacera
 à Reims pendant
 mon séjour à Paris.
 J'crois que ce sera une
 bonne chose que M^{rs} Rustyko
 qui parle allemand
 tire des nouvelles toute
 la vérité et qu'il apprenne
 au juste ce qu'il faudra
 faire une fois la cure

finie. Je pense aussi
 que tout cela aura assez d'influence
 pour obliger Jean à suivre
 les prescriptions des Medecins.
 Je vous baise les mains
 bien tendre ~~de mon~~ ma
 chere Tante, et je laisse la
 plume a Jean pour vous
 dire combien nous sommes
 affligés de la grave accident
 qui vous est arrive et
 combien nous eles supplie
 de vous bien soigner.
 Je m'embrasse feile de tout mon coeur
 Ma -

Kochana Mamo, przyznaje, że nieru-
 nie rotumien z jakiego to schodka,
 na jaki bruk Mama mogła spaść,
 na kolana i gdzie się to mogło stać,
 bo wiadomość tak lakonicznie podana
 jakby nas zupełnie nie mogła obcho-
 dzić; ale jakkolwiek i gdziekolwiek
 się stało, to spoczynek i nieruchomość
 pewnie koniecznie potrzebne a Mama
 listy pisze i niema żadnej dobrej stu-
 żanej i nawet Józka potem dla Stabosi.

tylko zapewne takie, co same budzą. Bardzo
 nam potrzebne w całej rodzinie skano-
 wanie zdrowia, bo inaczej raptem wszyscy
 zabrakniemy; już niema zdrowej osoby,
 a jak resztkami karzniemy strasować
 to bankructwo całego domu ogłosić
 wypadnie i firma zgasnie. A więc
 i zarazem Pani Matka powinna dobrym
 przykładem przodkować, bo inaczej
 wszystkich karzuby sięgnie na siebie.
 Stosownie do Mamę rozkazem przesy-
 lam gazetę czyli korespondencyę

z -- Rehme Suia Trzeba
 wam wiedzieć mili Czytelnicy, że
 ta miła wioska, mitej Ojczyzny Nie-
 mieckiej do najmilszych Prus
 należy i choć w świecie pod nazwą ^{Stiem}
 Rehme znana, tu da względów
 daje się drwiętku czyli eufonii Oeynhan-
 sen się przerywa. Wypadki nieprze-
 waja bynajmniej jednoślajności życia,
 przypadku sprawia miła kuchnia Niemiec
 dająca najmniej co drugi dzień ^{Niemiec} wzwolnienie

Dla tego też wszystkich cudzoziemców
albo już wytruli albo tak wystroszyli,
że te wody stały się najcystszej wody
niemieckiej i dosyć pomysłci aby
ogarnąć wyobrażenia całego bogactwa
wdzięków i rozkoszy, które przedstawiają
zakładzione i tak samymi paralitykami
zranionymi i skrofalicznymi
Przyjechałem jako przedmiot podziwu
i wzór zdrowia między skutkami
paralizem, tak jak w domu już cho-
dziłem po kilka godzin, tak i tu
o tyle lepiej, że o tyle dalej od wypadku
i głowa swobodniejsza. Blisko trze-
cia części kuracji skończyłem, co
potem będzie niewiem, ale wielką
mam ochotę wracać do siebie choć
mnie namawiają na różne wreszcie
n. p. na kurację wina do Szwajca-
ryi lub gdziekolwiek, byle nie do domu
i nie do interesów. Mam jednak nadzieję
że się wkrótce zobaczymy przy lepszym
zdrowiu oboje, co дай Bore - Catuję
i sciskam Stopki Mamy - Ciebie pozdrawiam